

Totalna inwigilacja, ale to nie smartfony są najgroźniejsze

14 marca 2020

Co knują spiskowcy z NW0? W notce znajdziecie wideo – składankę zawierającą nie tyle prorocтва, co zestaw oryginalnych i oficjalnych wiadomości. Na ich podstawie nie musimy się niczego domyślać, bo dowiadujemy się co wisi w powietrzu. Obejrzyjcie.

Większość uważa, że to smartfony służą do tego, aby Wielki Brat nas inwigilował. Niektórzy wiedzą, że wykorzystane są też telewizory, komputer samochodowy, nawigacja i wiele innych urządzeń. Nikt już nie zwraca uwagi na fakt, że to my sami na siebie donosimy używając „Facebooka” i inne media społecznościowe, czy korzystając z Google’a.

Nie ma znaczenia, że to co zobaczycie dotyczy Stanów Zjednoczonych. Nie po to wprowadza się New World Order, żeby „osiągnięcia” pozostawały jedynie w jakimś regionie świata. Mało tego. Można iść o zakład, że wpierw zostaną przetestowane „na myszach”, czyli w takich krajach jak Polska. A więc popatrzmy...

<https://www.youtube.com/watch?v=Kbp5iMZxVnM>

Czy nadejdzie kiedyś czas przebudzania?



A więc na początek zapowiedź upadku dolara? Kiedy i co dalej? Bitcoin? Coś innego – testuje się przecież kilka innych nowych „walut”. Pamiętacie? W ubiegłym roku pisałem o dziwnych dźwiękach z piekła rodem.

Okazuje się, że to co już zapowiadano, to nie były przywidzenia. Kto wie czy nie są to próby testowe nowej psychotronicznej broni przeciw społeczeństwu. Elektroniczny tatuaż i identyfikacyjna kapsułka witaminy to nie science fiction, ale już etap doświadczalny. Trafiłem na materiał, który ilustruje dokładnie o co chodzi z pieczętowaniem ludzi znakiem bestii.

Czip w formie elektronicznego tatuażu. Teraz rozumiecie dlaczego upowszechnia się w świecie znakowanie skóry, czyli coś, co dotychczas dotyczyło głównie więźniów-galerników, a stemple na skórze stawiał tylko weterynarz na ubitej świni zatwierdzonej do konsumpcji. Aby znieczulić człowieka tłumaczy się, że wdrukowany na skórę elektroniczny tatuaż służy do mierzenia nawilżenia skóry, temperatury, sygnałów elektrycznych z mięśni i aktywność mózgu. Oznacza to ni mniej, ni więcej, ale jakie części ciała człowieka mogą być kontrolowane.

W przeciwieństwie do tatuażu naklejanego – zawierającego elastyczne podłoże z polimeru, które łatwo można zmyć pod prysznicem lub na basenie, nowe elektroniczne tatuaże są drukowane bezpośrednio na skórze. Czujnik ma jedynie 1/30 grubości w porównaniu z dotychczasowymi, jest lepiej dostosowany do specyfiki ludzkiej skóry. Jest jednak już coś nowego. „To co opracowano nie potrzebuje elastomeru” – powiedział „wynałazca”. „Stempel można zainstalować na skórze bezpośrednio, gdyż elektronika stanowi ultra cienką siatkę”.

Gdy czujniki były drukowane na skórze, naukowcy wykorzystywali dostępną osłonę z bandażu w sprayu – do ochrony elektroniki. Jednak ze względu na proces naturalnego złuszczenia skóry, czujniki po dwóch tygodniach złuszczały się także. Naukowcy twierdzą, że jest fundamentalne by elektronikę umieszczać na naskórku. Aby osiągnąć dłuższą żywotność, czujniki będą musiały być osadzone w skórze – wtedy dadzą się czytać dłużej. Prowadzi się już odpowiednie próby. Wyrób końcowy może być wkrótce.

Hasła są używane wszędzie i większość z nas musi je zapamiętać i używać ich codziennie od kilku do kilkunastu razy. Jest to dość uciążliwe. Tak więc pod pozorem ulżenia naszej pamięci, twórcy Nowego Porządku Świata szykują nam ułatwienia takie jak elektroniczny tatuaż, czy elektroniczna pigułka.

Oba projekty (tabletki i tatuaże) prowadzone są przez Motorolę w ramach programu D11. Uzasadnienie jest dość zabawne: „Identyfikacja jest irytująca do tego stopnia, że tylko połowa ludzi (na dzisiaj jest na tyle ogłupiona) że zgadza się na czujniki w swoim ciele, choć wiele informacji o każdym już znajduje się w inteligentnym telefonie (smartphonie)”.

Motorola opracowała projekt pigułki zwanej „witamina uwierzytelniania” (identyfikacji). Zademonstrowano to przy użyciu tabletu, który zawiera elektroniczny chip. Od tabletu do tabletki – to nawet chwytliwe hasło reklamowe. Połykasz tabletkę, żołądek działa jako elektrolit, więc bateria chipa może się w ten sposób zasilać tak długo jak długo żyjesz. Chip ma przełącznik, który się włącza i wyłącza, generowanie sygnału jest 18-bitowe, takie jak EKG. Sygnał z chipa jest generowany na całe ciało. Identyfikacja może być dokonana przez dotyk, ponieważ organizm ludzki przewodzi prąd – dotkniesz telefonu lub laptopa i już jesteś zalogowany.

W USA czujniki już zostały zatwierdzone przez FDA (nadzór farmaceutyczny) – firma o nazwie „Proteus” pracuje nad możliwością wykorzystania tej technologii do celów medycznych. To na początek. Nowinki Motoroli, czyli elektroniczny tatuaż i pigułka, badane są pod kątem szerszego wykorzystania (do celów poza medycznych).

Oczywiście w przypadku pigułki pozostaje do rozwiązania problem związany z przewodem pokarmowym. Chip opuszcza system pokarmowy w wyniku normalnego procesu trawienia. Póki co trzeba by połykać tabletkę codziennie. Jedni są gotowi tak robić, a inni (większość) nie. Cały proces jest analizowany i próby prowadzi się na dużą skalę.

To dopiero początek drogi.

Autorstwo: Nathanel

Źródło: NEon24.pl